

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 października 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie sygn. akt II C 702/21 z powództwa W. K. przeciwko P. W., o zapłatę:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:
 - a. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej, przeprowadzonej z naruszeniem zasad logiki, doświadczenia życiowego oraz zasad dowodu z Pełnomocnictwa Notarialnego, prawidłowego rozumowania, oceny Repertorium A Nr 192/2016 sporządzonego w Kancelarii Notarialnej Notariusza W. F., poprzez uznanie, że pomimo zapisu, że powód jest zarządcą majątkiem opisanym w akcie zdaniem Sądu, nie posiadał legitymacji czynnej do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego ze wszystkimi jego konsekwencjami, co skutkowało oddaleniem powództwa,
 - b. przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny przepisów prawa, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki, polegającej na zupełnym pominięciu zapisów 53 Aktu Notarialnego Repertorium A nr 192/2016 z dnia 15 stycznia 2016 r., dotyczących działania powoda W. K. w sprawach przekraczających zakres zarządu zwykłego, a w konsekwencji na błędnym przyjęciu, że powód nie mógł skutecznie dochodzić roszczenia objętego pozwem, skutkiem czego powództwo zostało oddalone,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:
 - a. art. 385 § 2 k.c. błędną wykładnię lub przez niewłaściwe przyjęcie oraz interpretację zastosowanie przepisów art. 92 § 2 k.c. polegającą nadinterpretacji twierdzenia, że właściciel w drodze pełnomocnictwa notarialnego w zapisie przekraczającym zakres zwykłego zarządu, nie przeniósł swoich praw nabytych na pełnomocnika w drodze kolejnej czynności prawnej i tym samym nie upoważnił go do dokonywania czynności prawnych we własnym imieniu;
 - b. art. 385 § 2 k.c. przez błędną wykładnię lub niewłaściwą interpretację i zastosowanie treści art. 86 k.p.c. polegająca na nieprawidłowej ocenie zapisów pełnomocnictwa szczególnego w zakresie czynności, jakie uprawniają W. K. do wytoczenia powództwa,
 - c. art. 227 k.p.c. naruszenia przepisów prawa procesowego, poprzez niezastosowanie art 206 § 1 k.p.c. mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w całości, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Ponadto powód wniosł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów z akt sprawy o sygn. akt II Nc 1425/20 w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 7 września 2020 r., oraz z akt sprawy o sygn. akt XVIII 1 Nc 10673/18 w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 17 kwietnia 2019 r. na okoliczność potwierdzenia, iż nakazy zapłaty zostały wydane z wniosku W. K. w oparciu o tożsame, jak w niniejszej sprawie pełnomocnictwo notarialne Rep. A nr 193/2016.

Pozwany, w odpowiedzi na wniesioną przez powoda apelację, wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty naruszenie prawa procesowego oraz materialnego nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezasadne są podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Wreszcie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, w konsekwencji Sąd Okręgowy, opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Podniesione przez skarżącego zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powód nie posiadał legitymacji czynnej dotyczą de facto nieprawidłowego zastosowania przepisu prawa materialnego tj. art. 95 § 2 k.c., dotyczącego instytucji pełnomocnictwa, bądź jego niewłaściwej wykładni, a tego rodzaju zarzuty należy uznać za zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Uchybienie polegające na wadliwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego polega w istocie rzeczy „na tzw. błędzie w subsumpcji, co wyraża się tym, iż stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidzianemu w normie prawnej albo, że ustalonego stanu faktycznego błędnie nie „podciągnięto” pod hipotezę określonej normy prawnej” (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2001 r., sygn. I CKN 102/99 publ. [w:] J. P. Tarno - "Prawo o postępowaniu ..., op. cit., str. 367).

Przechodząc zatem do podniesionych zarzutów prawa materialnego należy wskazać, że również one są pozbawione racji. W ślad za Sądem I instancji należy podkreślić, że posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Wskazać należy, że legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Legitymację bierną należy wiązać z osobą pozwanego w procesie. Legitymacja bierna uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa to zatem uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływająca z prawa materialnego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r., w sprawie III CZP 83/12 wskazał, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespalają się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. Legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego.

Zgodnie z art. 95 § 2 k.c. pełnomocnictwo jest kategorią przedstawicielstwa, charakteryzującego się tym, że przedstawiciel, działając w granicach swojego umocowania, dokonuje w imieniu reprezentowanego czynności prawnej, wywołującej skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Pełnomocnictwo sporządzone w formie aktu notarialnego przedłożone przez W. K. choć zawiera szeroki zakres upoważnienia Powoda do zarządu nieruchomości będącą przedmiotem umowy najmu, to z całą pewnością nie powoduje wejścia pełnomocnika w ogół praw i obowiązków właściciela lokalu, nie stanowi bowiem sukcesji praw, lecz umocowania pełnomocnika do występowania w imieniu i na rzecz mocodawcy w określonych stosunkach prawnych lub dokonywania określonych czynności prawnych lub faktycznych.

Raz jeszcze należy więc podkreślić, iż pełnomocnictwo jest jednostronną czynnością prawną w drodze, której mocodawca upoważnia pełnomocnika do działania w jego imieniu i na jego rzecz. Pełnomocnictwo nie stanowi sukcesji praw, wobec czego pełnomocnik nie działa w imieniu własnym i na własną rzecz, lecz działa w imieniu i na rzecz mocodawcy. Kwestia ta najwyraźniej nie została odróżniona przez stronę powodową. Należy bowiem podkreślić, iż legitymację do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie miałyby E. J., w imieniu i na rzecz, której mógłby oczywiście działać W. K. jako pełnomocnik, lecz W. K. jako pełnomocnik nie był uprawniony do wytoczenia powództwa w swoim imieniu.

Apelujący powód argumentował, że Sąd Rejonowy błędnie nadinterpretował, że właściciel lokalu w drodze pełnomocnictwa notarialnego w zapisie przekraczającym zakres zwykłego zarządu, nie przeniósł swoich praw nabytych na pełnomocnika w drodze kolejnej czynności prawnej i tym samym nie upoważnił go do dokonywania czynności prawnych we własnym imieniu. Skarżący zdaje się w ogóle nie rozumieć istoty udzielenia pełnomocnictwa, bowiem pełnomocnik zawsze działa w imieniu i na rzecz swojego mocodawcy, nigdy w swoim własnym. Zaś przeniesienie swoich praw nabytych na inną osobę, jak np. na pełnomocnika w drodze czynności prawnej może mieć miejsce wyłącznie w drodze cesji wierzytelności uregulowanej w art. 509 k.c. i nast. Stąd nie ma potrzeby przeprowadzania dowodów z wydanych w innych sprawach nakazach zapłaty, po pierwsze nie jest znany Sadowi stan faktyczny tamtych spraw, po drugie zaś brak jest wiedzy, czy nakaz zapłaty został utrzymany w mocy.

W związku z tym odnoszenie się do dalszych zarzutów naruszenia prawa materialnego jest zbędne z uwagi na podzielenie przez Sąd Okręgowy oceny Sądu I instancji co do braku legitymacji czynnej powoda w sprawie, co musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1.800 ze zm.), zasądzając w punkcie 2. wyroku od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.